

Spekulacje gruntami

Władze Uniwersytetu Szczecińskiego ponownie zaapelowały wczoraj do Mariana Jurczyka o pomoc w przejęciu stadionu „Pionier” przy ul. Potulickiej dla potrzeb uczelni.

W listopadzie ub.r. podpisano deklarację współpracy między Uniwersytetem Szczecińskim a firmą Urban Development Services, która jest wieczystym użytkownikiem terenu po byłym klubie sportowym „Pionier” przy ul. Potulickiej. Na mocy deklaracji UDS miała przygotować do 30 kwietnia 2004 koncepcję zagospodarowania terenu „zgodnie z życzeniem władz uczelni”. Mowa o budowie stadionu akademickiego, który miałby służyć Instytutowi Kultury Fizycznej US.

Skończyło się na deklaracji

Do dziś koncepcja jednak nie powstała.

- *Czujemy się oszukani* - powiedziała podczas wczorajszej Komisji ds. Edukacji, Kultury i Sportu prof. **Ewa Ferenc-Szydelko**, prorektor ds. studenckich Uniwersytetu Szczecińskiego. - *Będąc wynikiem długich rozmów deklaracja o współpracy okazała się bezwartościowym papierem, który można wyrzucić.*

Władze uczelni przygotowały własną koncepcję zagospodarowania terenu przy ul. Potulickiej i budowy stadionu za pieniądze pochodzące między innymi z Unii Europejskiej. Uniwersytet nie posiada jednak praw do gruntu.

- *Jesteśmy jedyną uczelnią tej wielkości w Polsce, która nie posiada własnego stadionu* - przekonywał radnych dr **Krzysztof Krupcecki**, adiunkt w Instytucie Kultury Fizycznej US. - *Wymogi akredytacyjne są tak duże, że za 5 lat instytut może przestać istnieć. Już teraz dostaliśmy akredytację warunkowo na 5 lat.*

Odzyskać teren

Miasto nie może jednak przekazać terenu uczelni, ponieważ nie jest to obiekt komunalny. Jedyne co można zrobić, to przekazać inwestorowi inny grunt, a teren przy ul. Potulickiej skomunalizować i przekazać uniwersytetowi. Radni zastanawiali się wczoraj także nad możliwością wywłaszczenia terenu.

- *Istnieje taka możliwość, ale do wywłaszczenia musi być szczególny powód* - stwierdził **Jerzy Krawiec**, wiceprezydent Szczecina. - *Można np. skierować sprawę do sądu o nie wy-*

wiązywanie się inwestora z umową.

Przypomnijmy, że w 1998 roku spółka UDS kupiła grunt przy ul. Potulickiej po byłym Kolejowym Klubie Sportowym „Pionier”. Teren przeznaczony był wyłącznie na cele rekreacyjno-sportowe. Inwestor zabiega jednak o zmianę funkcji terenu na mieszkaniowo-usługową. Chce tu wybudować osiedle mieszkaniowe. Gdyby doszło do zmiany funkcji terenu, jego wartość wzrośnie nawet kilkukrotnie.

- *Sytuacja wymyka się spod kontroli* - powiedział **Bartosz Arłukowicz**, radny. - *Chcemy stadionu, ale boimy się oceny, że oto zniszczyliśmy kolejnego inwestora. Ja się na taką inwestycję nie zgadzam. To czysta spekulacja gruntami.*

Apel do prezydenta

Radni Komisji ds. Edukacji, Kultury i Sportu jednogłośnie przyjęli stanowisko, w którym zaapelowali do prezydenta Jurczyka o odzyskanie terenu po byłym KKS „Pionier” i przekazanie go uniwersytetowi.

Decyzję w sprawie tego, co stanie na terenie przy ul. Potulickiej, mają podjąć radni na poniedziałkowej sesji Rady Miasta.

MONIKA STEFANEK